Nr. 48 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 2 marca 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 281-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolno od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. ([illegible] cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc [illegible] prc. Zagraniczne o [illegible] prc. drożej.

CZERWONY MARSZAŁEK GROZI ŚWIATU.

W ramach uroczystości 20-lecia istnienia armii czerwonej w Moskwie, odbyło się uroczyste posiedzenie moskiewskiego sowietu, w którym wzięli udział wszyscy członkowie Politbiura i rządu sowieckiego ze Stalinem na czele.

Kulminacyjnym punktem uroczystości była mowa marszałka Woroszyłowa, w której skreślił on nie tylko dzieje armii czerwonej w okresie wojny domowej, lecz i scharakteryzował stan obecny armii czerwonej oraz nastawienie polityczne. Omawiając pierwszy okres istnienia armii czerwonej, czerwony marszałek gwałtownie zaatakował po kolei wszystkie państwa niebolszewickie a właściwie niemal wszystkie państwa całego świata. Anglię, Stany Zjednoczone, Włochy, Francję i Japonię zaatakował za to, iż — jak twierdzi — państwa te popierały kontrrewolucyjne armie Denikina, Wrangla, Kołczaka i Judenicza. — Polskę, Finlandię, Łotwę, Estonię za to, że wrogo nastawione były wobec państwa Sowietów i prowadziły z nim wojnę.

Najciekawszą częścią mowy marszałka Woroszyłowa była jednak charakterystyka stanu obecnego armii czerwonej. Oświadczył on, że rząd sowiecki i partia komunistyczna dbają nieustannie o wzmocnienie siły obronnej i o dalszą rozbudowę sił zbrojnych Sowietów. Na podstawie doświadczeń z działań wojennych w Hiszpanii i Chinach, sowieckie czynniki wojskowe przyszły do przekonania, że należy jak największej rozbudować artylerię i lotnictwo. Rozbudową tych rodzajów broni kieruje osobiście — według słów Woroszyłowa — Stalin.

Znaczną część swojej mowy poświęcił Woroszyłow politycznemu obliczu armii czerwonej. Zaznaczył on, że armia czerwona zawsze była i jest międzynarodowa i w pierwszym rzędzie komunistyczna. W tym miejscu czerwony marszałek zacytował odpowiedź Stalina na list komsomolca Iwanowa, niedawno ogłoszoną przez całą prasę sowiecką. W tej odpowiedzi, jak wiadomo, Stalin wyraźnie podkreślił rolę armii czerwonej jako narzędzia zbrojnego Kominternu i akcji rewolucyjnej na całym świecie. Podnosząc walory bojowe armii czerwonej, marszałek Woroszyłow wypowiedział kilka złośliwych zdań pod adresem armii w państwach t. zw. kapitalistycznych, czyniąc aluzję na temat lojalności tych armii wobec swoich rządów i dając do zrozumienia, że pod wpływem agitacji komunistycznej armie te mogą obrócić broń przeciwko swoim rządom.

W końcowym ustępie swej mowy marszałek Woroszyłow musiał jednak wspomnieć o tym, że właśnie w armii czerwonej ujawniły się groźne fermenty skierowane przeciwko Stalinowi. Wymienił on nazwiska marszałka Tuchaczewskiego, Uborewicza, Jakira, Eidemanna i innych generałów sowieckich, rozstrzelanych za zdradę „ojczyzny proletariackiej". Zaznaczył on również, że w marynarce sowieckiej wykryte zostały gniazda kontrrewolucji i zdrady — admirałowie sowieccy — Orłow, Lubry i Siwkow zostali również rozstrzelani. Swoją mowę marszałek Woroszyłow zakończył pogróżkami pod adresem świata kapitalistycznego, chwaląc się, że armia czerwona jest najsilniejsza w świecie. Swoiste światło rzuciła mowa Woroszyłowa na stosunki czerwonych dowódców do Stalina. W ciągu kilkunastu minut zapewniał Woroszyłow o swej lojalności i wierności dla dyktatora sowieckiego i raz nawet nazwał go ojcem armii czerwonej.

Mowa Woroszyłowa, pomimo swego wybitnie propagandowego charakteru, zawiera zasadnicze oświadczenia, nad którymi świat nie może przejść do porządku dziennego bez zastanowienia się. Czerwony marszałek zagroził całemu światu i uwypuklił prawdziwe intencje militaryzmu sowieckiego, zmierzającego do wywołania niepokojów w całym świecie i rewolucji komunistycznej. Groźby czerwonego marszałka z pewnością będą ocenione we wszystkich państwach.

Propagandowy proces dygnitarzy sowieckich.

Moskwa, 1. 3. (PAT.) Z dzisiejszej prasy moskiewskiej tylko „Izwiestia", „Prawda" i „Krasnaja Zwiezda" zamieściły artykuły wstępne, komentujące komunikat prokuratury o procesie t. zw. „bloku prawicowo-trockistowskiego". Z artykułów tych, utrzymanych jak zwykle, w tonie namiętnego oskarżenia, wynika, że obecny proces, jak i poprzednie dwa, będzie prowadzony zasadniczo po tej samej linii. Przewód sądowy ma udowodnić, że oskarżeni są głównymi sprawcami niepowodzeń w przemyśle i rolnictwie sowieckim, że podsycali separatyzm w poszczególnych republikach narodowościowych.

Zarówno komitet prokuratury, jak i głosy prasy sowieckiej, pozwalają przypuszczać, że proces będzie obfitować w momenty natury politycznej, że tacy podsądni, jak Krestiński, b. zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych Rakowski, ambasador w Londynie i Paryżu i Bessonow radca ambasady sowieckiej w Berlinie, dostarczą dowodów, że „blok prawicowo-trockistowski" miał dążyć do osłabienia ZSRR wobec państw kapitalistycznych.

Proces obecny ze strony propagandy wewnętrznej był przygotowywany dłużej i skrupulatnie, niż dwa poprzednie.

Następną fazą propagandy, jak podczas poprzednich procesów, będą masowe wiece, na których zebrani będą wyklinali i potępiali podsądnych, domagając się wyroków śmierci na wszystkich.

Zakończenie obrad Ententy Bałkańskiej.

Ankara, 1. 3. (PAT). Wczoraj wieczorem, po zakończeniu obrad Bałkańskiej Ententy, przyjął Ataturk przedstawicieli państw bałkańskich. Jugosłowiański premier Stojadinowicz opuścił już Ankarę w niedzielę wieczorem, podczas gdy grecki premier Metaksas pozostał jeszcze, celem przeprowadzenia rozmów w sprawie zagadnień interesujących bezpośrednio Turcję i Grecję.

Rokowania brytyjsko-irlandzkie.

Londyn, 1. 3. (PAT.) Rokowania między Wielką Brytanią a Irlandią, które kontynuowane były w Londynie w ubiegłym tygodniu, utrudnione były do pewnego stopnia przesileniem na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Ponad to rokowania te, wchodząc w ostateczną fazę, coraz bardziej koncentrują się na sprawie podziału Irlandii na dwa odrębne organizmy państwowe.

Po powrocie z Londynu, premier de Valery, udzielił w Dublinie wywiadu, w którym przyznał, że różnice zdań między obu stronami są zbyt wielkie, aby uzyskanie obecnie porozumienia na szerszych podstawach było możliwe. De Valera poczyni zapewne w czwartek ostatnie próby skłonienia rządu brytyjskiego do publicznego oświadczenia iż W. Brytania uważa pojednanie obu rządów Irlandii i ustanowienie pewnej wspólnoty za pożądane.

Konflikt między Izbą a senatem.

Paryż, 1. 3. (PAT) Cały dzień poniedziałkowy w parlamencie francuskim rozwija się pod znakiem konfliktu między Izbą deputowanych a senatem w sprawie ustawy o arbitrażu przymusowym. Po poważnych zmianach wprowadzonych przez senat w niedzielę do projektu uchwalonego już przez izbę deputowanych, cała ustawa wróciła z powrotem do Izby, gdzie komisja pracy po kilkugodzinnych obradach zaakceptowała szereg drobniejszych poprawek senatu, natomiast olbrzymią większością przywrócono wszystkie istotne punkty sporne.

Komisja w sprawie podziału Palestyny.

Londyn, 1. 3. (PAT.) Minister Kolonii Ormsby Gore ogłosił dziś w Izbie gmin skład osobowy komisji rządowej, która wyjedzie do Palestyny dla szczegółowego przestudiowania technicznej strony projektu podziału kraju, wysuniętych w swoim czasie w raporcie komisji królewskiej.

Wyjazd komisji do Palestyny nastąpi prawdopodobnie w pierwszych dniach kwietnia.

Japończycy przełamali front chiński.

Hankou, 1. 3. (PAT.) Agencja Reutera donosi: **Wojska japońskie przerwały chińską linię obronną koło Lingszin i wkroczyły do południowej części prowincji Szansi.**

Japończycy zamierzają, jak się zdaje, przejść przez Żółtą Rzekę w punkcie gdzie styka się ona z granicą prowincji Szansi. Chińskie dowództwo wojskowe przeprowadza koncentrację wojsk celem powstrzymania oddziałów japońskich, posuwających się w kierunku Linfen (110 km. na południe od Lingszih), Szaoszen i Hungtung, miejscowości położone na północ od Linfen, mają się już znajdować w posiadaniu Japończyków.

CHAMBERLAIN ODPOWIEDZIAŁ NY ZA POLITYKĘ ZAGRAN.

Londyn, 1. 3. (PAT.) Premier Chamberlain oświadczył w Izbie gmin, że na ważniejsze interpelacje w dziedzinie polityki zagranicznej odpowiadać będzie nie lord Halifax, lecz on sam. zaś na interpelacje w sprawach bieżących odpowiadać będzie parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych Butler.

Związanie Frontu Ojczyźnianego z rządem.

Berlin, 1. 3. (PAT) Na temat dokonanych ostatnio zmian personalnych na wyższych stanowiskach frontu ojczyźnianego, prasa niemiecka zachowuje najwyższą rezerwę. Najbardziej znamienne przesunięcia zaszły — zdaniem dziennikarzy niemieckich — w Gra zu. Jedynie „Frankfurter Zeitung" w depeszy z Wiednia komentuje te zmiany jako nowy krok w kierunku podporządkowania frontu ojczyźnianego pod rozkazy rządu.

Wiedeń, 1. 3. (PAT.) W całej Karyntii odbyły się wczoraj we wszystkich miejscowościach manifestacje frontu patriotycznego.

Kilkutysięczny tłum członków frontu patriotycznego w Klagenfurcie i innych miejscowości demonstrował na cześć Austrii i kanclerza Schuschnigga.

CIEKAWY ZAKAZ.

Waszyngton, 1. 3. (PAT.) Reuter donosi: Ambasada niemiecka zakomunikowała o wydaniu zakazu zabraniającego obywatelom niemieckim należenia do organizacji narodowo - socjalistycznych w Stanach Zjednoczonych.

Manifestacje prosowieckie w Czechosłowacji.

Praga, 1. 3. (PAT). Liczne komentarze wywołały tu otrzymane z Pilzna wiadomości o manifestacji na cześć armii czerwonej, urządzonej przez „Stowarz. dla stosunków kulturalnych i gospodarczych ze Związkiem słowackim" przy udziale b. legionistów czeskich oraz oficerów armii czynnej.

Najsensacyjniejszym momentem zebrania był odczyt majora czeskiej armii Ptaszyńskiego, który w odczycie swym podkreślił, iż w chwili, gdy Europa podminowana jest prochem, coraz jaśniej w przekonaniu ludności czeskiej występuje

„Związek sowiecki i jego potężna armia jako największy obrońca samodzielności Czechosłowacji".

Po odczycie sala, na której było obecnych sporo oficerów czeskich, urządziła mu burzliwą owację.

———

Wiadomości bieżące.

1 MARCA 1938

Wtorek
Albina
Jutro: Popielec
Wschód słońca 6·24
Zachód „ 17·14

TEATR WIELKI.

TEATR ROZMAITOŚCI.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Huragan".
CASINO: „Zaczęło się w pociągu".
CHIMERA: „Moje szczęście to ty".
EUROPA: „Kala Nag".
KOPERNIK: „Ostatnia noc skazańca".
MARYSIEŃKA: „Diabły wybrzeży".
METRO: „Sam Dodsworth" oraz „Upiór na sprzedaż".
MUZA: „Gdy kwitną bzy".
PALACE: „Ubóstwiana".
PAX: „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".
RAJ: „Droga do Rio".
RIALTO: „Dziewczę z Paryża".
STYLOWY: „Historia jednej nocy" i rewia.
ŚWIT: „Ogród Allacha".
TON: „Książę X" oraz „Lot straceńców"
UCIECHA: „Zamaskowany jeździec" i rewia.

— **Teatr Wielki** dziś i jutro przyjęta z wielkim aplauzem sztuka Sutton'a Vane'a „Niezwykła podróż" w nastrojowej grze doskonałych wykonawców: — Barwińska, Kwiatkiewiczowa, Żmijewska, Borowski, Guttner, Solarski, Staszewski, Szyndler, Zintel, w reżyserji J. Szyndlera, w efektownej oprawie Różańskiego. Abon. 14.

— **Ostatnie przedstawienia „W perfumerii"** po cenach zniżonych w Teatrze Rozmaitości dziś i jutro w znakomitym wykonaniu zespołu: Paszkowska, Kruszelnicka, Kipeniówna Baryka, Bojanowski, Kalinowski, Leliwa, Machalski, Madaliński, Kępk-Bajerski. Abon. 10. „W Perfumerii" przekraczając pokaźną liczbę 40-stu przedstawień schodzi już zupełnie z repertuaru teatrów.

— **Ostatnie przedstawienia „Domku z kart" w Teatrze Rozmaitości** po cenach zniżonych w piątek, sobotę i niedzielę z uroczą parą wykonawców głównych ról Karin Tiche i Mierzejewskim.

— **Jascha Horenstein i Leopold Muenzer w Filharmonii lwowskiej.** Dyrygentem nast. koncertu symfon. Filh. lwowsk. 3 marca będzie jeden z najsłynniejszych dyrygentów, fenomenalny mistrz batuty Jascha Horenstein. Ostatni występ Horensteina we Lwowie przed kilkoma laty pozostawił niezatarte wrażenia u publiczności, a prasa lwowska podkreślała jednogłośnie fascynującą i olśniewającą sztukę dyrygencką Horensteina. Ostatnio święcił Horenstein triumfy w Australii. Na solistę koncertu pozyskała dyrekcja Filharmonii lwowskiej jednego z najświetniejszych pianistów polskich, ulubieńca publiczności lwowskiej, prof. L. Muenzera. Muenzer uchodzi za granicą za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli pianistyki polskiej, czego dowodem występy jego w Londynie, Amsterdamie, Bukareszcie i innych stolicach Europy. Zapowiadany koncert z udziałem genialnych artystów wywołał niezwykle zainteresowanie w lwowskich sferach miłośników muzyki. Koncert nie będzie transmitowany przez radio. Przedsprzedaż rozpoczęła się już w kasach teatralnych

— **„Sissy" w Teatrze Wielkim** ukaże się już tylko na trzech ostatnich przedstawieniach: w niedzielę, poniedziałek i wtorek. Dla udostępnienia najszerszym sferom publiczności poznania wspaniałego widowiska, ceny zostały zniżone do minimum i wynosić będą tylko zł. 1 i zł. 2 na wszystkie miejsca w parterze, sprzedawane przez kasy teatrów w kolejności zgłaszających się osób. Wcześniejszy nabywca biletu otrzyma najbliższe miejsce, poczynając od 1. rzędu parteru.

— **Prapremiera sztuki „Donogoo - Tonka"** — w insoenizacji i reżyserii dyr Warneckiego w Teatrze Wielkim będzie wielką rewelacją repertuaru bieżącego sezonu.

Postulaty ludności spiskiej.

Nowy Targ, 1. 3. (PAT.) W ubiegłą niedzielę odbyła się w Łapszach Niżnych pierwsza regionalna konferencja spiska przy licznym udziale przedstawicieli władz, gości i ludności spiskiej.

W szczególności domagano się budowy kolej N. Targ — Szczawnica, gdyż Spisz jest niemal odcięty od reszty powiatu. Poruszono sprawe budowy drogi z N. Targu do Łapsz i Niedzicy, uregulowania górskiego potoku Białki, który corocznie niszczy grunta spiskie, dalej omawiano sprawe uregulowania stanu prawnego Spisza przez usunięcie szczątkowego ustawodawstwa węgierskiego.

W późnych godzinach wieczornych zakończono konferencję spiską odśpiewaniem hymnu państwowego. Protokół z obrad, referaty, wnioski oraz głosy ludności spiskiej zostana wydane drukiem, a wytyczne regionalnego rozwoju Spisza ustalone na konferencji zostaną włączone do ogólno-górskiego planu regionalnego, jaki opracowuje Związek Ziem Górskich.

Po zbrodni w Luboniu.

Poznań. 1. 3 .(PAT). Po dokonanej w dniu wczorajszym zbrodni, kościół w Luboniu, w którym ś. p. ks. Streich miał odprawić wczoraj o godz. 11-ej drugą Mszę św., zamknięto, a Przenajświętszy Sakrament, zgodnie z przepisami kościelnymi, wyniósł miejscowy wikary ks. dr Koperski i zawiózł samochodem do kaplicy parafialnej w Zabikowie. Zwłoki zamordowanego księdza, które zostały namaszczone olejami świętymi, pozostawiono na miejscu zbrodni do czasu przybycia z Poznania Komisji sądowo-lekarskiej.

Ranni kościelny Krawczyński i uczeń Pacyński zostali przewiezieni karetką Pogotowia do szpitala miejskiego w Poznaniu.

Jak się okazuje, postrzał kościelnego jest lekki i życiu jego nie zagraża. Pacyński ma przestrzelone prawe podudzie, przy czym kula ugrzęzła w ciele. Rannych odwiedził nad wieczorem J. Em. Ks. Prymas Kardynał Hlond, interesując się żywo ich stanem.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** we Lwowie zawiadamia, że we środę 2-go bm. o godz. 18.30 w sali PTP. ul. Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt dr. inż. Stanisława Baca pt. „Ruch gleby pod wpływem zamarzania".

KRONIKA MIEJSKA.

Włamanie do biura. Adam Kapliński, urzędnik prywatny (Bielowskiego 6) doniósł policji, że nieznany sprawca włamał się do jego biura i skradł maszynę do pisania marki „Remington" wartości 500 zł.

Dwa włamania strychowe Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się na strych Izaka Goldgajera (Sykstuska 17), skąd skradli bieliznę damską, męską i pościelową wartości 511 zł. — Paweł Strich (Sykstuska 25) doniósł policji, że nieznani sprawcy skradli ze strychu na jego szkodę bieliznę wartości 272 zł.

Niebezpieczny sublokator. Stefania Prus, przekupka (Dobrzańskiego 3) doniosła policji, że wczoraj na pl. św. Antoniego sublokator jej Stefan Antoniszyn pobił ją żelazną sztabą po głowie, ponieważ nie chce z nim chodzić.

Kradzież garderoby. Na szkodę Romana Sztura (Hofmana 6) skradziono wczoraj po włamaniu się do jego mieszkania garderobę wartości 240 zł.

Program radiowy.

Środa, 2 marca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Gaz. inf. w jęz. ukr. 13.55: Płyty. 15: Gawęda regionalna. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla dzieci. 16: Skrzynka językowa 16.15: Muzyka rozrywkowa. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Koncert solistów. 17.50: Pogadanka. 18: Wiad sport. 18.10: Płyty. 18.20: Orkiestra symfoniczna. 19: „Grzech" scena z pow. S. Unset „Olaf syn Auduna na Hestwiken". 19.20: Recital śpiewaczy. 19.35: „Samotność dziecka" gawęda starego Doktora 19.50: Pogadanka. 20: Chór męski „Bard". 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.45: „Rozmowa o poezji epickiej". 22: Koncert. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Studio młodych.

ZGON ŚP. WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO.

Warszawa. 1. 3. (PAT.) 1 marca o g. 2.45 w nocy zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie Władysław Grabski, premier R. P. w latach 1920, 1924 i 1925, minister skarbu w latach 1919, 1923, 1924 i 1925, minister rolnictwa w r. 1918, zasłużony działacz społeczny. Zmarły liczył lat 65.

AFERA SZPIEGOWSKA W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton, 1. 3. (PAT) W związku z wykryciem afery szpiegowskiej nastąpiły dalsze aresztowania. Odbyła się również narada dowódców wojskowych, na której po zapoznaniu się z pierwszymi rezultatami śledztwa, rozważano ewentualność zmiany planów obrony kanału panamskiego oraz fortów Nowy Jork, Baltimore, Boston i Charleston.

WIELKIE MANEWRY AMERYKAŃSKIE.

Nowy Jork, 1. 3. (PAT) Wczoraj rozpoczęły się między wyspą Culebra a wyspami Barbados wielkie zimowe manewry, w których biorą udział wszystkie jednostki floty Stanów Zjednoczonych, przeznaczonej do obrony wybrzeża atlantyckiego.

Giełda z dnia 1 marca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.60, Berlin 213.07, Amsterdam 295.30, Kopenhaga 118.40, Londyn 26.47, N. Jork czeki 5.26 i trzy czwarte, kabel 5.27, Oslo 133.23, Paryż 17.31, Praga 18.50, Sztokholm 136.45, Zurych 122.55, Mediolan 27.81. **Papiery państwowe:** wewn. 66.50, inwest. 84.25, konwers. 69.50, prem. dolar. nie not., konsolidac. 68.25. **Akcje:** Bank Polski 114, Lilpop 64, Norblin 78.50, Starachowice 40, Żyrardów 72.

Kronika kulturalna.

W Warszawie w salonach wystawowych Instytutu Propagandy Sztuki odbyło się uroczyste otwarcie wystawy szwedzkiego przemysłu artystycznego, zorganizowanej w ramach polsko-szwedzkiego porozumienia kulturalnego.

W salonach zachęty w Warszawie otwarto wielką wystawę zbiorową Stow. malarskiego „Bractwo św. Łukasza", które w roku bieżącym obchodzi 16-lecie swej pierwszej wystawy

Ukazał się ostatnio zeszyt I. „Oświaty i Wychowania", czasopisma wydawanego nakładem Min. W. R. i O. P.

W sali Muzeum miejskiego w Hadze odbył się staraniem towarzystwa „Nederland-Polen" w Hadze wieczór, poświęcony polskim pieśniom i tańcom ludowym.

Na przylądku Rozewskim morze znowu wyrzuciło szczątki zabytkowej fregaty, czy korwety w postaci niezwykle okazałej burty.

Kronika radiowa.

W cyklu międzykontynentalnych imprez nadaje Australia dnia 6 marca o godz. 17-go koncert transmitowany przez wszystkie europejskie i pozaeuropejskie broadcastingi, a między nimi i przez Polskie Radio.

Abonent nr. 900.000 Polskiego Radia już się zarejestrował w urzędzie pocztowym w Bydgoszczy. Jest nim p. Jan Okoński, motorniczy tramwajów miejskich w Bydgoszczy. Zgodnie z tradycyjnym zwyczajem i zapowiedzia p. Okoński otrzyma w upominku złoty zegarek.

Kronika społeczna.

Idea spółdzielczości w dziedzinie organizacji pomocy lekarskiej znajduje coraz żywszych zwolenników na wsi.

Na zaproszenie Związku Spółdzielni Roln. i Zarobk. Gospod. oraz spółdzielni turyst. wyp. „Gromada" w początkach maja przybędzie do Polski wycieczka ok. 30 spółdzielców jugosłowiańskich.

Kronika gospodarcza.

Ustne podania o ulgi podatkowe. Jak informuje „Pol. Gosp." z 26 bm., o ile płatnik zwraca się osobiście do urzędu skarbowego z prośbą o udzielenie ulg w spłacie podatku i wyraża tę prośbę ustnie, to takie zgłoszenie Urząd Skarbowy będzie przyjmować do protokołu za opłatą 3 zł. i 50 gr. od każdego załącznika.

Ostatni zeszyt tyg. „Polska Gospodarcza" (zeszyt 9 z dnia 26 bm.) poświęcony jest głównie zagadnieniom podatkowym.

Skonfiskowane zapalniczki sporządzone ze złota lub srebra oraz posiadające części złote lub srebrne, będą odsyłane do Mennicy Państwowej w Warszawie

W Krygu, w gorlickim zagłębiu naftowym, w szybie nr. 10 na kopalni „Królówka" firmy „Przymierze" z głębokości 300 mtr. wybuchła obfita ropa, dając półtora wagona dziennie. Ogólna produkcja kopalni „Królówka" w Krygu wynosić będzie miesięcznie około 70 wagonów ropy.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Niezwykła podróż.

SZTUKA SUTTONA VANE W PRZEKŁADZIE R. ORDYŃSKIEGO. REŻYSERIA JERZEGO SZYNDLERA DEKORACJE MIECZ. RÓŻAŃSKIEGO.

Temat sztuki Vane'a jest co najmniej oryginalny, jeśli nie wręcz — ciekawy. Jako pomysł, jako tekst literacki — nie wytrzymuje on porównania np. z „Magią" Chestertona (tertium comparationis: stosunek codzienności do zagadnień metafizycznych). Jest w niej materiał na groteskę, a także na utwór psychologiczny, nie to jest wszakże ważne w tej sprawie. Idzie o co innego, czego bodajże nie dostrzeżono przy realizacji i ocenie sztuki Vane'a. O to mianowicie, że stanowi ona — właśnie przez swą średnią klasę literacką! — idealny tekst teatralny. Z rzędu tych tekstów, które otwierają dalekie perspektywy fikcji teatralnej. Nie zajmą słowem jako takim, dadzą się za to „zagrać" w doskonale bogaty sposób.

„Niezwykła podróż" jest transpozycją rzadko spotykanego charonowego motywu łodzi umarłych na zasięg wyobrażin mieszczańskiej. Łódź umarłych jest luksusowym statkiem oceanicznym, Charon w białym kitlu sporządza koktaile, sąd niebieski nawet odbywa się w barze okrętowym. Długo po zaczęciu sztuki nie jesteśmy pewni: czy to groteska, czy poprostu — granda. Ale teatralność tematu bierze widza rychło w posiadanie Bo w to, że wszyscy pasażerowie są umarli i że okręt ich płynie bez świateł przez straszne mare tenebrarum, w to już każe nam wierzyć nie schemat dialogowy tekstu, ale sam teatr t. j. gra aktorów i ramy realizacji. Przecież to kapitalne zadanie atkorskie: zagrać wiare w własną śmierć, potem zaś — zagrać umarłego. Problematyka utworu także rośnie z gry aktorskiej — z tej wiary w własną śmierć i z obłędnego strachu przed niezmierzoną wiecznością. Gdyby nie pewna linia dialogów, możnaby szkielet realizatorski oprzeć na jakimś trybie del arte.

Do reżysera sztuki Vane'a należało powziąć jakąś koncepcję „zagrobowości", do której aktorów jako postaci widowiska wprowadził. Nie jest to wcale szczegółem bez znaczenia, jak reżyser rozumie wyroki zaziemskiego sędziego: czy jako reinkarnację, czy jako wersję chrześcijańskich pojęć o czyścu — czy wogóle inaczej. To pierwszy warunek odpowiedniej reżyserii „Niezwykłej podróży". Drugi — to styl scenografii widowiska. Skoro na okręcie dzieją się dziwne rzeczy, skoro jest on statkiem umarłych, skoro mówi się wciąż o tajemniczych zjawiskach (nieprzenikniona ciemność, bicie jakichś bębnów itp.), trzeba pomyśleć o jakiejś ekspresji akcji i dekoracji. Jakiekolwiek są upiory czy mary ludzi umarłych, nie należało by ich zostawić w postaci ludzi z krwi i kości. Chciałoby się w inscenizacji „Niezwykłej podróży" widzieć obraz tchnący bezgranicznym smutkiem śmierci. Nie jasełkową makabrę, ale głęboki liryzm niepowrotnego i oczekiwanego.

To są uwagi widza na marginesie ciekawej roboty teatralnej Szyndlera. Z aktorów wyróżnili się przede wszystkim: Guttner, Solarski, Szyndler — osobno i w specjalnie liryczny sposób; Barwińska i Borowski. Co do arcytrudnej roli stewarda w wykonaniu Zintla — niechby reżyser wyposażył tę postać — tę właśnie! — w rysy charonowe albo upiorne, jak woli. Co do Kwiatkiewiczowej — gdyby przy jej kwestiach mniej słychać było suflerkę.

Nie można i nie trzeba zbywać banałem pochwały teatru lwowskiego przy stwierdzani jego osiągnięć w jego porządnej, dobrej, ciekawej pracy. Przyjdzie na to czas.

B. W. Lewicki.

Czy G. P. U. porwało gen. Millera?

Paryż, 1. 3. (PAT.) W gabinecie sędziego śledczego, prowadzącego dochodzenie w sprawie tajemniczego zaginięcia prezesa organizacji b. wojskowych rosyjskich gen. Millera, odbyła się konfrontacja między gen. Millerową, a przybyłą w towarzystwie swego adwokata oraz pozostającą od 5 miesięcy w więzieniu żoną gen. Skoblina, któ ry również zginął bez wieści. znaną śpiewaczką rosyjską Plewicką.

Materiały przedstawione przez adwokata, odnoszą się przede wszystkim do sprawy zagadkowego i nagłego odpłynięcia z Hawru sowieckiego statku — „Maria Ulianowa", który przerwał w dniu zaginięcia gen. Millera wyładunek towarów i zabrawszy z samochodu, który przybył z Paryża, jakieś tajemnicze skrzynki, nagle opuścił port.

Adwokat gen Millerowej przedstawił dowody, że samochód ambasady sowieckiej, który bawił tego dnia w Hawrze, przybył do Hawru nie o godzinie 15-tej, jak to stwierdziło dotychczasowe dochodzenie, lecz dopiero o godzinie 17-tej, tak, że autem tym mógł być przywieziony istotnie do Hawru gen. Miller, który zginął około godziny 13-tej.

Trzecim punktem, który zdaniem adwokata gen. Millerowej uzasadnia podejrzenia, jest fakt, że statek „Maria Ulianowa", który kursował na linii Leningrad — Londyn — Havr, odbywał zwykle tą drogę w obu kierunkach przez kanał kiloński, natomiast po opuszczeniu Havru w dniu 22 września, a więc w dniu zaginięcia gen. Millera,

statek wracał do Leningradu po raz pierwszy wyjątkowo inną drogą dokoła Danii, omijając kanał kiloński,

co zdaniem adwokata nastąpiło w związku z alarmem, powstałym na skutek zaginięcia gen Millera i wobec pogłosek, jakoby władze niemieckie miały zamiar dokonać rewizji na statku w czasie przebywania kanału kilońskiego.

AUDIENCJE U P. PREM. GEN. SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa, 1. 3. (PAT) Dnia 28 zm. Pan Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął delegację centralnej komisji porozumiewawczej związków pracowniczych.

NAJBLIŻSZE PRACE SENATU.

Warszawa, 1. 3. (PAT) Senat przystąpi niebawem do debaty nad preliminarzem budżetowym na rok 1938/39 i nad projektem ustawy skarbowej.

Pierwsze plenarne posiedzenie Senatu poświęcone debacie jeneralnej nad budżetem spodziewane jest w nadchodzący poniedziałek dn. 7 bm.

PROGRAM POBYTU KANCLERZA HITLERA W ITALII.

Berlin, 1. 3. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje: Wizyta kanclerza Hitlera we Włoszech odbędzie się w pierwszej połowie maja.

Podczas swego pobytu we Włoszech, który potrwa około 8 dni, kanclerz odwiedzi Rzym, Florencję i Neapol. — W Rzymie zamieszka w Kwirynale.

HOOVER W GENEWIE.

Genewa, 1. 3. (PAT.) Były prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover, jadąc z Paryża do Wiednia, zatrzymał się wczoraj w Genewie.

Obfity program obrad Sejmu.

Warszawa, 1. 3 (PAT.) Porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu oznaczonego na 3 b. m. na godz. 10 rano jest bardzo obfity i zawiera 20-cia punktów.

Na pierwszym punkcie znajduje się pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw.

Drugi i trzeci punkt zawiera pierwsze czytanie 13-tu projektów ustaw, złożonych przez posłów. Są to przeważnie ustawy o charakterze gospodarczym. M in. rozpatrzy Sejm uchwalone przez komisje następujące projekty ustaw:

o powszechnym obowiązku wojskowym, o utworzeniu wydziału rolniczego w uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, o nadaniu katolickiemu uniwersytetowi lubelskiemu pełnych praw państwowych szkół akademickich, nowelę złożoną przez pos. Kopcia do ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, o przekształceniu Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie w Centralną Małopolską Kasę Oszczedności we Lwowie, o przejęciu przez Skarb Państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych, o przedłużeniu czasowego obniżenia składek za ubezpieczenie społeczne.

Położenie gospodarcze w styczniu b. r.

Warszawa, 1. 3. (PAT.) Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje położenie gospodarcze Polski w styczniu r. b.

W związku z sezonowym ograniczeniem inwestycji i prac w budownictwie, nastąpił w styczniu spadek wytwórczości w gałęziach przemysłowych, związanych z ruchem inwestycyjnym. Ogólny jednak stan produkcji przemysłowej utrzymał się na wysokim poziomie.

Zmniejszyło się również zatrudnienie w przemyśle mineralnym oraz w niektórych działach przemysłu metalowo-przetwórczego, natomiast fabryki maszyn i narzędzi pracowały bardzo intensywnie. Lekki wzrost produkcji nastąpił w przemyśle chemicznym, — podniosło się również zatrudnienie w przemyśle drzewnym w związku z większym dowozem do tartaków, przemysł włókienniczy rozpoczął w styczniu produkcję na sezon letni, zwiększając uruchomienie zakładów.

Silny wzrost zatrudnienia wykazał jednocześnie przemysł odzieżowy. Wydobycie węgla, — mimo spadku wywozu — lekko wzrosło.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym, po zwyżce w grudniu, doznały w styczniu osłabienia. Zmniejszyły się również obroty towarowe z zagranicą, zwłaszcza po stronie wywozu, wskutek czego bierne saldo bilansu zwiększyło się. Mniejsze rozmiary, poza wywozem drzewa i wyrobów hutniczych, osiągnął również wywóz produktów rolniczych, gdyż przy niewielkim nadal wywozie ziemiopłodów, zmniejszył się w styczniu eksport artykułów hodowlanych.

Pod wpływem mniejszych obrotów gospodarczych oraz znaczniejszych rezerw finansowych przedsiębiorstw, — zwłaszcza większych, zapotrzebowanie gotówkowe było w styczniu słabsze, wskutek czego operacje kredytowe banków zmalały przy znacznie niższym w końcu roku wykorzystaniu kredytów w instytucji emisyjnej.

Płynność rynku pieniężnego była duża, do czego przyczynił się trwający zwyżkowy ruch wkładów, zwłaszcza oszczędnościowych.

Przeprowadzona w końcu roku obniżka ceny kredytów wpłynęła również na potanienie pieniądza na prywatnym rynku pozabankowym.

20-lecie samoobrony Litwy i Rusi.

Wilno, 1 3 (PAT.) W związku ze zbliżającą się rocznicą czynu zbrojnego samoobrony na ziemiach b. wielkiego Księstwa Litewskiego, zorganizowany został w Wilnie Komitet obchodu dwudziestolecia samoobrony Litwy i Rusi.

Komitet obchodu powołał 7 sekcji: 1) wojskową, 2) P. O. W., 3) organizacji męskich, 4) organizacji żeńskich, 5) finansową, 6) organizacyjną i 7) historyczno-propagandowa.

Komitet obchodu 20-lecia Samoobrony Litwy i Rusi postawił sobie jednocześnie za cel zebranie dokładnej ewidencji uczestników, opracowanie referatów, jak również zebranie dokumentów i pamiątek.

Należy zaznaczyć, że w obchodzie 20-tej rocznicy wojsko weźmie czynny udział. Pułk strzelców im. Ludwika Narbutta, który wywodzi się z Samoobrony, ma zamiar wystawić pomnik poległym ochotnikom Samoobrony.

Obywatelska szkoła młodzieży.

Pierwszorzędną szkołą obywatelską i społeczną stanowią dla młodzieży junackie hufce pracy. Dowodzą tego dane, zawarte w jednodniówce sprawozdawczej „Junacy dla Państwa i Narodu". Mówią one o pracy i działalności junackiej w ogóle, ale nade wszystko o dobrowolnych ofiarach wyrażonych w gotówce i w pracy nadobowiązkowej dla wsi i miasteczek.

W jaką stronę kieruje się ofiarność młodzieży junackiej? Z 17 tysięcy zł. złożonych w r. 1937 przez junaków na różne cele, 10 tysięcy z górą przypada na Pomoc zimową, następnie na F. O. N., F. O. M. i L. O. P. P. 4 tysiące z górą, a blisko 2 tysiące na cele oświatowe

Nadto wszędzie, gdzie przebywali, spieszyli z różnoraką pomocą, składali ludności miejscowej ofiary ze swej pracy. Naprawiali drogi, boiska, kopali rowy odwadniające, sadzili drzewka, stawiali kapliczki, krzyże, porządkowali cmentarze, niwelowali rynki. Zostawiali po sobie pomniki pracy i dobre imię junackie. Junaczki z osiedli żeńskich szły wszędzie „tam, gdzie bieda", dożywiały najbiedniejszą dziatwę, opiekowały się nią, urządzały im zabawy, gwiazdki, wywoływały radość i pogodę w duszyczkach dziecięcych. Wszędzie nawiązywały się nici szczerej przyjaźni między młodzieżą junacką a miejscową ludnością.

Jednodniówka wykazuje nam w liczbach, jak wytwarza się zbawienny zmysł oszczędności śród młodzieży junackiej. Wpłacili junacy przez ostatni rok na swe książeczki oszczędności 904.000 zł, a na koniec roku 1937 oszczędności ich wynosiły ogółem zł. 566.248.

O pracy junackiej wydziały powiatowe, zarządy towarzystw społecznych, gminy, szkoły odzywają się z ogromnym uznaniem. Stawiają ją za wzór i przykład do naśladowania.

Młodzież w Junackich Hufcach Pracy wyrabia się na obywateli świadomych, czynnych, ofiarnych i uspołecznionych.

Trzy wypadki w kopalniach węgla.

Rybnik. 1. 3. (PAT). Na kopalni „Dębiensko" wydarzył się śmiertelny wypadek. Maszynista wyciągowy Maciej Snopek przygnieciony został windą i doznał zmiażdżenia obu nóg, oraz ciężkich obrażeń głowy, tak, że przewieziony do szpitala wkrótce po tym zmarł. Tego samego dnia przysypany został na kopalni „Dębiensko" zwałami węgla rębacz Józef Buczor, który doznał złamania nogi i ciężkich obrażeń zewnętrznych.

Na kopalni „Donnersmarck" górnik Wilhelm Kuchcik udając się przekopem na filar, potknął się i wpadł pod przejeżdżającą węglarkę. Nieszczęśliwy doznał zmiażdżenia nogi.

JÓZEF BIENIASZ 20

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Wbrew oczekiwaniom, w jednym z korytarzy dało się słyszeć wściekłe sapanie. Ktoś wdzierał się aż tutaj. Gospodarz, choć ciężko ranny, wstał i smyknął w przeciwnym kierunku. Sunąc tyłem przez zapasowe wyjście, gotował się do rozpaczliwej obrony. A czas był najwyższy, bo wróg, odkrywszy jego obecność, uderzył nań z wielkim impetem.

Rozpoczęła się walka na śmierć i życie. Napastnik atakował co jakiś czas kłami, ale musiał się cofać, bo napastowany, mając zasłonione boki, rozorywał mu nos pazurami i na kły odpowiadał kłami. Pies jamnik, bo on to wdarł się do podziemi, srożył się i nie ustępował. Borsuk ryczał głucho jak niedźwiedź i choć się cofał, bronił zajadle życia.

Zażarty bój trwał już długo, gdy szczecinowaty spostrzegł z największym przerażeniem, że do tunelu, kędy się cofał, wtargnęła z drugiej strony inna rozsierdzona bestia. Nowy wróg zbliżał się szybko od strony wylotu. Szczecinowaty czuł go już prawie na swoim obolałym ogonie. Wiedział, że za chwilę musi niechybnie zginąć, jeśli się nie zdobędzie na nadzwyczajny wysiłek. Więc choć ranny i osłabiony bojem, skorzystał z chwilowego zawahania się wroga i wprowadziwszy w ruch potężne szpony-łopaty, wykopał na poczekaniu nową jamę. Wpadł do niej, nakrył się ziemią i drążąc nowy tunel, uciekał precz, odgradzając się od pościgu masami wyrzucanej za sobą ziemi.

Rozpoczęła się gonitwa. Stawką było życie. Zwycięzcą miał zostać ten, kto lepiej kopie. Borsuk miał trudniejsze zadanie, bo drążył w nowiźnie. Jamniki, które się zeszły na miejscu, gdzie im znikła zdobycz, choć miały tylko usunąć już skruszoną ziemię, przeszkadzały sobie nawzajem w bojowym zapale i mimo zacietrzewienia, ustały.

Szczecinowaty umknął. Zapadł w ziemię. Mimo kilkudniowej obławy, urządzonej przez ludzi, którzy obstawili wszystkie wyjścia, borsuk znikł. Nikomu nie przyszło do głowy, by znakomitego kopacza poszukać aż na leśnej polance. Bo mimo postrzału, pracowity wujko przebijał się długo pod ziemią. Utrudzony i głodny, jak rzadko kiedy, wychylił pewnej nocy łeb daleko od prześladowców i swojego dawnego domostwa, dopadł dziury, wygrzebanej niegdyś przez kreta, a potem tchórza i rozszerzywszy ją na własną wielkość, tu się usadowił, przepędzając precz słabszego od siebie łasicowatego.

VI.

W dole, między dwoma skłonami, porosłymi gęstwiną boru, płynął strumień. Był niepozorny i spokojnie burlił a gędził, omijając z pluskiem zwały kamieni i drzewstwa, naniesionego tu Bóg wie skąd i jakim sposobem. Bo nikt by nie pomyślał, że to dzieło właśnie owej rzeczułki. Kiedyś, przed laty, wezbrała, napęczniała, rozrosła się do potężnych rozmiarów i wyładowując swą niebywałą moc, targnęła się na skały, na głazy, na macierzysty las. Ślady tej niszczycielskiej roboty widniały do dzisiaj. Tam, kędy ongiś szumiały mateczne bory, leżała szeroka gardziel, dziko nastroszona ulica, porosła nieśmiałą leszczyną, pionierką wszelkiej zieleni, zaś tu i ówdzie wychylały się świeczniki młodej smereczyny.

I tego roku rozdeszczyło się w niebywały sposób. Pierwszy ulewny deszcz lunął na św. Medarda i od tego czasu lało dniem i nocą. Jeśli pofolgowało — mżyło, siąpało, ale wciąż. Kożuchy leśnych mchów wchłaniały niby gąbki ogromne ilości wody, nabrzmiewały, rosły w oczach. U ich korzeni powstawały młaki, rozrzedzieliska, bajora, a gdy i one nie mogły pomieścić nadmiaru opadów, wypluwały je najpierw cienkimi powrózkami, a potem grubymi warkoczami strużek, strug i strumyków. Jednostajny szum zapełnił las. Szumiało śród ulistowionych koron, w krzakach, w chaszczach, nawet w ściółce.

Ale najwięcej hałasu wyprawiał strumień. Nazbierawszy zewsząd wód, rozrósłszy się, nabrawszy pewności siebie, huczał, wrzał, kipiał. Poczynał sobie jak parobek, co dosługiwał się długo i potulnie, póki sam nie został gospodarzem. Dopiero wtedy dał upust krzepkiej mocy, rozpierającej go przez tyle lat i pofolgował sobie z całej duszy. (C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 99/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Władycze 11 urzędujący ogłasza, że dnia 18 marca 1938 o godz. 12-ej w Przemyślu przy ul. Mniszej L. 12 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Nusi Bien, a składających się z 1 kredensu oszklonego, czarnego dębowego, 1 failera oszklonego czarnego dębowego, 6 krzeseł skórą obitych czarnych, 1 psychy z lustrem jasnej, 1 otomany, 1 szafy jasnej dwuskrzydłowej, 1 zegara szafkowego rzeźbionego, 1 kredensu kuchennego biało lakierowanego, 1 obrazu ręcznie malowanego na płótnie w ramach złoconych, które to ruchomości oszacowane zostały na kwotę zł. 640 łącznie. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Przemyśl, 25 lutego 1938. 628K

I. Km. 619/34, 730/34, 731/34, 2001/34. Strona zobowiązana: Józef Krupiński w Mikiszowicach pow. Biała. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Śląskiego Banku Eskontowego S. A. w Bielsku strony egzekwującej odbędzie się dnia 15 kwietnia 1938 r. o godz. 11-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Białej na I. piętrze w biurze Nr. 9 na zasadzie nin. edyktem zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr gm. kat. Mikuszowice. Whl. 36, 50, 4/8 lwh. 88, 1/2 lwh. 49 i 34. Oznaczenie realności: Realności te składają się z kilkudziesięciu parcel gruntowych o łącznym obszarze 22 morgów i 916.50 sążni kwadratowych, stanowią objekt gospodarczy wraz z parterowym murowanym budynkiem mieszkalno - restauracyjnym, wozownią, murowanym chlewem i stodołą, z drugim budynkiem mieszkalnym drewnianym i studnią. Wartość szacunkowa z przynależnościami zł. 51.147.02. Najniższa oferta 34.098.02 zł Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Białej, ulica Ratuszowa nr. 2 jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Biała, 24 lutego 1938. 620K

III. Km. 2413/36. Obwieszczenie o drugiej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. Flawian Chrupowicz, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego 6 na zasadzie art. 709 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 kwietnia 1938 godzina 12-ta w Sądzie grodzkim w Drohobyczu sala Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Firmy „Sana" Spółki Naftowej z o. o we Lwowie, ul. Koralnicka 1. I. Nieruchomości obj. whl. 281 ks. gr. gm. kat. Raniowice przechowanej w Sądzie grodzkim w Drohobyczu. Nieruchomość ta składa się z pgrt 333/3 i pbud. 152 o łącznej powierzchni 12.139 m kw. położona w niwie „Łąka Kameralna" na Zadubiczu obok fabryki Polmin, a przeznaczona na cele przemysłowe. Na pbud. 152 stoi dom murowany jednopiętrowy, kryty dachówką o zabudowanej powierzchni 87.33 m kw., zawiera w sobie 7 ubikacyj mieszkalnych. Od strony południowej stoi dom drewniany, kryty eternitem, zawiera w sobie 4 ubikacje, jednak bez pieców i kuchen. Od strony wschodniej tegoż budynku jest szklana weranda, a zachodniej przybudówka. Opodal wyżej opisanego domu znajduje się dom murowany, parterowy, kryty dachówką obecnie bez użytku. Od strony zachodniej znajduje się budynek dla rafinerii nafty z cegły zbudowany, długości 31 m, szerokości 8.20 m, kryty dachówką a jego budowa nadaje się tylko do celów przemysłowych, obecnie jednak bez użytku Obok budynku Rafinerii stoi dom murowany, blachą kryty o rozmiarze 5.30x6.20 m, obecnie bez użytku. Obok budynku rafineryjnego znajduje się komin o wysokości 50 m, szopa z desek i deskami kryta i budka murowana, przeznaczona obecnie na masarnię. W budynku przeznaczonym do fabrykacji środków impregnacyjnych, znajdują się zbiorniki kształtu walca, zakończonego konusem, a przeznaczone do mieszania surowców i pół fabrykatów, a zbiorników tych jest pięć. Zbiorniki te połączone są rurami i łącznikami o mniejszej dymenzji. Na placu fabrycznym znajduje się sześć zbiorników jako złom, 3 zbiorniki jako złom i 6 zbiorników jako złom, stare żelazo około 2000 kg. i około 3000 sztuk cegieł używanych. W dole betonowym znajduje się dwa zbiorniki żelazne w formie skrzyń, 143 mb. parkanu różnego gatunku. Wartość szacunkowa nieruchomości obj. whl. 281 ks. Raniowice wraz z przynależnościami wynosi kwotę 53.308 zł. II. Nieruchomość obj. whl. 224 ks. gr. gm. kat. Raniowice składa się z pgrt. 333/1, 332/4 i 332/5 o łącznej powierzchni 5314 m kw położona w niwie „Łąka Kameralna" na Zadubiczu obok fabryki Polmin, przeznaczona na cele przemysłowe obecnie bez użytku, może być użyta również pod budowę domów mieszkalnych. Wartość szacunkowa nieruchomości obj. whl. 224 ks. Raniowice wynosi kwotę 10.628 zł. III. Nieruchomość obj. whl. 602a ks. Raniowice składa się z pbud. 124/2, pgrt. 290/3, 332/1, 332/2, 332/3, 341/1 i 2118 o łącznej powierzchni 38.602 m kw. położona w niwie „Łąka Kameralna" na Zadubiczu obok fabryki Polmin przeznaczona na cele przemysłowe, obecnie używana jako pastwisko, a może być użyta również pod budowę domów mieszkalnych. Na pbud. 124/2 stoi willa „Starklówka" zbudowana częściowo z drzewa, a częściowo z cegły na podmurówce betonowej, podpiwniczona, kryta dachówką o zabudowanej powierzchni 126 m kw. z drzewa, a 46 m kw. z cegły, zawiera w sobie 9 ubikacji mieszkalnych, korytarz, 3 spiżarki i 1 ubikację na strychu przeznaczoną na mieszkanie. Od strony południowej willi „Starklówka" stoi dom gospodarczy, z drzewa zbudowany, dachówką kryty o zabudowanej powierzchni 115 m kw. przeznaczony na przechowywanie drzewa. Do tej nieruchomości przynależy 200 mb. parkanu, studnia z kręgów betonowych, 1 jabłoń i 1 grusza. Wartość szacunkowa nieruchomości obj. whl. 602a ks. Raniowice wraz z przynależnościami wynosi kwotę 87.624 zł. Nieruchomości te mają księgę hipoteczną urządzoną w Sądzie grodzkim w Drohobyczu. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania dla realności obj. whl. 281 ks. Raniowice od kwoty 35.538 zł. 66 gr., do realności obj. whl. 224 ks. Raniowice od kwoty 7.085 zł. 32 gr., do realności obj. whl. 602a ks. Raniowice od kwoty 58.416 zł. Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię do real. obj. whl. 281 ks. Raniowice w kwocie 5.331 zł., do real. obj. whl. 224 ks. Raniowice w kwocie 1.063 zł., do realności obj. whl. 602a ks. Raniowice w kwocie 8.763 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 12 lutego 1938. 616K

Km. 1143/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tyczynie Witold Kuska, mający kancelarię w Tyczynie na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że dnia 9-go marca 1938 r. o godz. 10-tej przed poł. w Białej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników Włodzimierza Bałakina i Eugenii Bałakin w Białej, a mianowicie: 1) 1 kredens, 2) 1 otomana, 3) 1 kilim jasny, 4) 1 szafa biblioteczna, 5) 1 stół dębowy, 6) 2 łóżka jasne w sypialni, 7) 2 szafki nocne jasne, 8) 1 umywalnia z płytą marmurową, 9) 1 szafa jasna z lustrem, 10) 1 otomana obita zielonem aksamitem z narzutą, 11) 2 stołki jasne, 12) 1 łóżko dziecinne, 13) 1 zegar szafkowy, 14) 1 wagon owsa, 15) 50 q żyta niewyczyszczonego, oszacowanych na łączną sumę 2.270 złotych, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tyczyn, 23 lutego 1938. 629K

X. Km. 1468/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru X. ogłasza, że w dniu 4 marca 1938 o godz. 8.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Słonecznej 40, składających się z ruchomości, oszacowanych na łączną sumę 1.420 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X.

Lwów, 19 lutego 1938. 627K

I. Km. 1092/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru I-go, urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc obwieszcza, że w dniu 13 kwietnia 1938 o godz. 8.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 70/I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości 8/20 części realności obj. whl. 19 ks. gr. dla I. dz. m Kołomyi, składającej się z pbud. 20/2 oraz 8/20 części realności obj. whl. 560 ks. gr. dla I. dz m. Kołomyi składającej się z pbud. 20/1. Pbud. 20/2 i 20/1 o łącznym obszarze 166 m kw., stanowią łączny kompleks budowlany położony w Kołomyi w rynku — róg Rynek a Szeroka — graniczący od strony wschodniej z realnością Bernhauta, od strony zachodniej z ul. Szeroką, od strony południowej z realnością Chajesa, zaś od strony północnej z Rynkiem. Na parcelach tych znajduje się 1-piętrowa kamienica pod l orj. Rynku 30 i 31, zaś od ul. Szerokiej pod l. orj. 1, o zabudowanej powierzchni 150 m kw., podpiwniczona, kryta czarną blachą, której róg — Rynek a Szeroka — o rozmiarach 7/6 m. jest rozebrana do dachu, a jedynie na I. piętrze zwisa podłoga. Parter powyższej kamienicy składa się: 1) od strony Rynku z 3 lokali sklepowych, 2) od ul. Szerokiej z 2 lokali sklepowych, nadających się do użytku i bramy wchodowej. Piętro składa się z 2 pokoi i kuchni, oraz pokoju i kuchni, nadających się do użytku oraz narożnego pokoju i kuchni rozebranych. Podłogi w parterze i na piętrze są z materiału miękkiego. Piece pokojowe i kuchenne ceglane. Okna i drzwi z materiału miękkiego. Ustępy o 2 przedziałach znajdują się w tej kamienicy od strony wschodnio - południowej. Od strony podwórza na piętrze znajduje się balustrada z prętów żelaznych o drewnianej podłodze. Od strony frontowej znajdują się 3 balkony o podłogach z desek. Niezabudowana część powyższych parcel stanowi podwórze, gdzie znajduje się komórka z desek o rozmiarach 1.50x2 m kryta deskami. W podwórzu znajduje się zlew okratowany, który jest połączony z kanałem miejskim, oraz wejście do piwnicy. W całej kamienicy zaprowadzona jest instalacja światła elektrycznego. Kamienica powyższa wzniesiona przed około 100 laty, znajduje się w zniszczonym stanie. Nieruchomość powyższa ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym w Kołomyi. 8/20 części powyższej nieruchomości należą do Sary Senensieb zam. Essenfeld z Kołomyi. 8/20 cz. powyższej nieruchomości została oszacowana na sumę zł. 6.680, sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 5.010. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 670 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że pap. wart. przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Kołomyja, 25 lutego 1938. 614K

VII. Km. 155, 169, 164/38 i 2018/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rew. VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie przy ul. Batorego 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 marca 1938 o godz. 9-tej we Lwowie przy pl. Bernardyńskim 7, a o godz. 9.30 przy ul. Piłsudskiego 3, zaś dnia 5 marca 1938 o godz. 9-tej przy ul. Kochanowskiego 95, a o godzinie 10-tej przy ul. Piekarskiej 1a i b odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych, ubrań, futer, dywanów perskich, nakryć srebrnych, fortepianu i urządzenia drogerii z towarem. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru VII.

Lwów, 1 marca 1938. 632K

I. Km. 47/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I-go obwieszcza na zasadzie art. 602 kpc., że dnia 7 marca 1938 o godzinie 10-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Władysława i Marii Jennerów w Zimnej Wodzie obok dworca kolejowego, składających się z fortepianu marki wiedeńskiej „Fritz", 1 kredensu, 5 kilimów, radia z głośnikiem, zegara pendułowego szafkowego, dużego lustra z konsolą oraz garnituru salonowego pluszem krytego, ocenionych na kwotę 1.750 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży w Zimnej Wodzie

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru I.

Lwów, 25 lutego 1938. 634K

Km. I. 1526/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 14 marca 1938 o godzinie 12-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Chodaczkowie małym odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izydora i Hermana Linderów i składających się z około 150 kóp pszenicy w stertach, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.000 na zaspokojenie wierzytelności Natana Scharera w Złoczowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I

Tarnopol, 17 lutego 1938. 618K

III. Km. 2569/37 Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 23 marca 1938 od godz. 11-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Uszera Marguliesa w Drohobyczu, Słowackiego, składających się z 1 auta ciężarowego marki Chevrolett LW 38 rejestr. na imię Filip Tepper, ocenionych na łączną sumę 5.000 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Spółki Budowlanej „Technika" z o. o we Lwowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 22 lutego 1938. 655K

I. Km. 1058/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rew. I. Józef Hulewicz, mający kancelarię w Sanoku przy ul. Kazimierza W. 10 na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1938 o godzinie 11-tej w Sanoku przy ul. Jagiellońskiej w mieszkaniu dłużniczki Reginy z Bendlów Wegnerowej odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużniczki, na zaspokojenie należności Firmy „Pension" we Wiedniu, a składających się z: 1) biurka dębowego jasnego, 2) dwóch szaf jasnych dębowych rzeźbionych, 3) szafy czarnej oszklonej, 4) kasy ogniotrwałej, 5) dwóch par rogów jelenich, 6) zegara szafkowego ściennego, dużego, 7) szafki wiśniowej ze szufladą, 8) dwóch par firanek pluszowych, 9) biurka dębowego ciemnego, 10) pięciu krzeseł dębowych, giętych, 11) stolika dębowego wiśniowego, 12) dwóch krzeseł z poręczami, czarnych, 13) fotelu obitego skórą, 14) wieszadła (stojaka żelaznego), 15) maszyny do szycia Singera, krytej, 16) kredensu pokojowego, oszklonego, czarnego, 17) szafy jesionowej jasnej, 18) szafy jesionowej z lustrem, 19) dwóch par firanek tiulowych, 20) otomany, 21) kilimu dużego na otomanę, 22) szafy z lustrem i wieszakami, 23) dwóch foteli wiśniowych, 24) kanapki wiśniowej, 25) stolika okrągłego, 26) pulpitu dębowego, 27) fortepianu, 28) zegara szafkowego ściennego, 29) psychy z lustrem rzeźbionej, 30) kredensu rzeźbionego z płytą marmurową, 31) kredensu małego oszklonego, 32) stołu o mosiężnej podstawie, 33) czterech krzeseł czarnych, 34) dwóch szafek nocnych z płytami marmurowymi, 35) umywalki z płytą marmurową, 36) dwóch wkładów sprężynowych do łóżek, których wartość szacunkowa zostanie zapodana przy licytacji. Powyższe ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Sanok, 24 lutego 1938. 619K

FIRMY.

I R. S II. 136. W sprawie spółdzielni Hospodarsko spożywcza spiłka „Złuka" z ograniczoną odpowiedzialnością w Stynawie wyżnej, walne zgromadzenie odbyte dnia 21 marca 1937 uchwaliło zmienić statut w ten sposób, że przedłużono termin do spłaty udziału do jednego roku w równych ratach miesięcznych i że członek odpowiada za zobowiązania spółdzielni tylko sumą zadeklarowanych udziałów. Nad tą zamierzoną zmianą statutu wyznacza się termin do rozpraw na dzień 18 marca 1938 godzina 10, sala Nr. 23, do której wzywa się wszystkich wierzycieli, którzy mimo zgłoszenia się w terminie nie zostali zaspokojeni lub zabezpieczeni.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 8 lutego 1938. 623

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

Michał Ludwik (2 im.) Lewi, urodzony dnia 1 grudnia 1892 r., syn Maksymiliana i Aleksandry z Rodzynów, urzędnik prywatny, zam. w Częstochowie wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego: Lewi na nazwisko Lewczyński, Lewoński lub Lewiński

Urząd Wojewódzki Kielecki podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478) w brzmieniu art 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28. XII. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 976) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim

Kielce, dnia 25 lutego 1938 r.

Za Wojewodę
(—) Dr. R. Müller
Naczelnik Wydziału. 630

I. OGŁOSZENIE.

LIKWIDATORZY AKCYJNEGO BANKU ZWIĄZKOWEGO S. A. WE LWOWIE W LIKWIDACJI

zwołują niniejszym Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy, które się odbędzie dnia 22 marca 1938 o godzinie 9-tej rano w biurze Dra Brunona Littmana we Lwowie, ul. Romanowicza 11, z następującym porządkiem obrad: 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za lata 1927—1937. 2) Powzięcie uchwały o podziale zysków i pokryciu strat. 3) Udzielenie władzom spółki pokwitowania wykonania przez nie obowiązków. — Akcjonariusze chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć akcje w biurze likwidatora Dra Brunona Littmana najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w celu uzyskania kart uczestnictwa — We Lwowie, dnia 22 lutego 1938. — Dr. Bruno Littman likwidator, Lwów, ul. Romanowicza 11, Tadeusz Wierzejski, likwidator. Lwów pl. Dąbrowskiego 2. 571

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwa kl. 1, 2, 3, 4, 5 i 6 szkoły im. Lenartowicza. Janina Świątkowska. 631

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Witold Majewski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.